



mentarz nie jest miejscem smutku, lecz radosnego spotkania i nadziei. Krzyże, różne wizerunki nagrobne i napisy świadczą o podstawowej prawdzie chrześcijaństwa: Chrystus prawdziwie zmartwychwstał! I my też zmartwychwstaniemy!

Często nagrobki upiększają różne napisy, zaczerpnięte z Pisma Świętego, modlitw, a także z literatury. Ewangelia jest Dobrą Nowiną o zbawieniu, dlatego niektóre fragmenty Ewangelii mogą doskonale wyrazić prawdę, o której mówi grób chrześcijański: „Wierzę w życie wieczne”.

Popatrzmy na nagrobki na starych cmentarzach. Znajdziemy tam zarówno obrazy, reliefy, płaskorzeźby, jak i figury Chrystusa, Matki Bożej i świętych. Już w starożytności chrześcijanie umieszczali w katakumbach, czyli podziemnych cmentarzach, różne obrazy. Malowano historię Noego, Jonasza, Mojżesza, Ofiarę Abrahama, Sąd Ostateczny, Chrystusa Króla, Dobrego Pasterza, przedstawiano też sakramenty Chrztu i Eucharystii oraz scenę Zmartwychwstania. †

Widzimy, że zwyczaj umieszczania na cmentarzach wizerunku Chrystusa, Matki Bożej oraz Świętych jest mocno osadzony w starożytności chrześcijańskiej i trwa do dnia dzisiejszego. Jest to jak najbardziej właściwe i wyraża wiarę w Boże miłosierdzie, w życie wieczne i obcowanie świętych. Należy także pamiętać o tym, że Kodeks Prawa Kanonicznego zalicza cmentarze, podobnie jak kościoły, kaplice, ołtarze, sanktuaria, do miejsc świętych. Z tego wynika, że cmentarze są także miejscem modlitwy i oddawania czci Bogu, dlatego obecność na nich symboli chrześcijańskich, zgodnie z wolą osoby zmarłej lub jej bliskich, to także dobra możliwość ewangelizacji, czyli mówienia innym o Panu Bogu.

Wiemy, że nasi bliscy zatroszczą się o nasz pogrzeb najlepiej jak to będzie możliwe. Zdarzają się jednak sytuacje, gdy ktoś jest samotny albo skłócony ze swoją rodziną, dlatego jeszcze za życia troszczy się o nagrobek dla siebie. Inaczej jest, gdy ktoś chce mieć kontrolę nad wszystkim nie tylko za życia, lecz i po śmierci. Wtedy byłby to brak ufności Bogu, który w

swojej Opatrzności troszczy się o wszystkich poprzez dobrych ludzi. Również jest możliwe, że stawianie pomnika za życia w niektórych przypadkach mogłoby być znakiem pychy: „Najlepiej wiem, jak ma wyglądać mój grób”. W pozostałych przypadkach nie ma nic złego w tym, że zamówi się nagrobek dla siebie.

Bądź to kremacja czy tradycyjny pochówek, bardzo ważny jest obrzęd pogrzebu, ponieważ pozwala oddać naszą posługę zmarłemu, zanieść do Boga modlitwy w jego intencji i wyrazić naszą z nim łączność. Odpowiednie przeżycie śmierci i pogrzebu bliskiej osoby pomaga duchowo zmarłemu w przejściu do wieczności, a także niesie ulgę żywym w bólu i rozłące. Na Białorusi pogrzeb nie zawęża się tylko do ceremonii, prowadzonych przez kapłana lub upoważnioną przez Kościół osobę, lecz obejmuje także, praktykowane w wielu parafiach, czuwanie przy zmarłym, co jest piękną chrześcijańską tradycją. Gdy mielibyśmy wskazać najważniejszy element pogrzebu, to jest nim na pewno Msza Święta w intencji zmarłej osoby. W sakramencie Eucharystii składamy Bogu ofiarę Ciała i Krwi Chrystusa, aby Jej mocą zmarły został usprawiedliwiony i oczyszczony oraz mógł osiągnąć Niebo. Jest bardzo pożądane, aby uczestnicy pogrzebu, a szczególnie rodzina i bliscy zmarłego, nie tylko uczestniczyli we Mszy Świętej, lecz modlili się z ufnością, gdy jest to możliwe, przystąpili do Komunii Świętej.

Żałoba po zmarłych, w zależności od więzi łączących z bliską osobą, która odchodzi z tego świata, może trwać nawet rok. Jest to dobry czas na modlitwę, uczestnictwo w Eucharystii i nawiedzenie grobu bliskiej zmarłej osoby. Dla ludzi wierzących pamięć po zmarłych to przede wszystkim modlitwa. Zgodnie z tradycją zbieramy się na Mszy Świętej za tych, którzy odeszli, w 30 dniu po śmierci, w 6 miesiącu po śmierci, w rocznicę śmierci i oczywiście w listopadzie, szczególnie w uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. W wielu parafiach wierni zamawiają Msze Święte za zmarłych nie tylko w tradycyjne dni wspomnień, lecz także przy okazji imienin, urodzin czy pewnych rocznic.

Pielęgnowanie pamięci po zmarłych w duchu chrześcijańskim buduje naszą własną tożsamość, zakorzenioną w wiecznym Bogu. Nawiedzając cmentarze i groby swoich bliskich, a także uczestnicząc we Mszach Świętych i nabożeństwach za zmarłych, łatwiej odnajdujemy swoje własne miejsce w świecie i historii, odważniej podejmujemy zadania teraźniejszości i z nadzieją patrzymy w przyszłość. Pamięć po przodkach buduje także więzi rodzinne i międzypokoleniowe. Warto więc w gronie rodziny, także z dziećmi, oglądać fotografie tych, którzy odeszli, opowiadać o ich życiu i przekazywać tradycje chrześcijańskie młodemu pokoleniu. Wspominając członków rodziny, ich los, charakter oraz czyny, zawsze dowiadujemy się czegoś ważnego także o sobie.